

Szanowny Laureacie

„Musimy odczuwać, że świat przekracza nas, i aspirować do tego, co od nas większe, aby móc się doskonalić. Współczesna aprobata dla naszych ułomności i małości degraduje nas, wpisuje w spiralę coraz głębszego upadku”.

Cytujemy te słowa z książki *Cienie moich czasów*, ponieważ charakteryzują one postawę, do której dochodzi się nie bez trudu i buntu. Zdania te ukazują paradoksalność doświadczenia wolności, niezdeteminowanej warunkami zewnętrznymi, lecz zależnej od decyzji człowieka zdolnego uznać racje wyższe od swej przyjemności i korzyści.

Dla każdego, kto współcześnie próbuje zrozumieć, czym jest wolność i co jej najmocniej zagraża, droga Twojego życia i Twoje książki są niewyczerpaną inspiracją. Pragnienie osobistej niezależności łączy się w nich z dążeniem do suwerennego państwa. Słowa poety, „idź wyprostowany”, nasuwają nam się na myśl, gdy przypominamy Twoją działalność w opozycji antykomunistycznej, w podziemnym ruchu wydawniczym, w emigracyjnych czasopismach i organizacjach. Po wydarzeniach roku 1989, gdy wydawać się mogło, że idea niepodległej Rzeczypospolitej znajdzie swój pełny i czysty wyraz, Twoja przenikliwość pomagała innym dostrzec to, co było skrywaną kontynuacją reguł czasu komunistycznego zniewolenia umysłu, ale także zobaczyć nowe zagrożenia dla indywidualnej i zbiorowej wolności. Swoista kulminacja fal starego i nowego kłamstwa nastąpiła w dniach po narodowej tragedii 10 kwietnia 2010 r., a wtedy Twoja postawa i Twoje wypowiedzi wielu z nas pomagały znaleźć punkt oparcia.

Wchodząc głęboko w świat współczesnych mediów masowej komunikacji, nigdy nie akceptowałeś reguł narzucanych przez tych, którzy uważali się za dysponentów wiedzy o teraźniejszości i historii. Groźba utraty stanowiska, a stawałeś przed wielokrotnie, nigdy nie decydowała o Twoich wyborach.

Obok odwagi i nonkonformizmu szczególną cechą Twojej postawy jest wierność, wyrażająca się zwłaszcza w relacji z przyjacielem, śp. Stanisławem Pyjasem. Od pierwszych dni po Jego tragicznej śmierci robiłeś wszystko, by zbrodnia nie została pokryta warstwami kłamstwa i niesprawiedliwości. Dalszym ciągiem tej walki stało się Twoje dążenie do ujawnienia rozmiarów zdrady tych, którzy byli konfidentami aparatu przemocy komunistycznego państwa, a w III Rzeczpospolitej nierzadko zajęli wpływowe stanowiska.

Tworzysz powieści ugruntowujące w niejednym czytelniku przekonanie, że gatunek ten nadal zdolny jest unieść ciężar ważnych opowieści i oddać skomplikowany, pełen napięć charakter współczesnego świata. Piszesz o rodzinnej i narodowej tożsamości, o ukrytych mechanizmach sprawowania władzy (także w wymiarze symbolicznym), o uzurpacjach artystów, intelektualistów i ludzi mediów. O tych, którzy innym próbują odebrać wolność, i o tych, którą starają się jej wymiary odkryć i rozwijać.

Z wdzięcznością i szacunkiem przyjmujemy Twoje dążenia do prawdy, wolności i suwerenności Ojczyzny. Przestrzegasz przed współczesnymi formami zniewolenia i dajesz przykład „postawy wyprostowanej”, jedyne skutecznego wobec nich oporu.

dr hab. Wiesław Ratajczak
przewodniczący kapituły statuetki Pan Cogito

prof. dr hab. Stanisław Mikołajczak
przewodniczący Akademickiego
Klubu Obywatelskiego
im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego
w Poznaniu